

Koniec śledztwa ws. zabójstwa Politzkowskiej

17 października 2012

Rosyjscy śledczy uznali, że zebrali wystarczające dowody, aby sporządzić akt oskarżenia w sprawie morderstwa niezależnej dziennikarki Anny Politzkowskiej.

Komitet Śledczy Federacji Rosyjskiej zakończył śledztwo przeciwko oskarżonym o zabójstwo Anny Politzkowskiej, a ich obrońcy i osoby pokrzywdzone jeszcze dziś zostaną zawiadomione o tej decyzji.

Anna Politzkowska, wybitna dziennikarka, obrończyni praw człowieka i autorka książek o współczesnej Rosji, w tym o wojnie w Czeczenii i autorytarnej polityce Władimira Putina, została zastrzelona 7 października 2006 roku na klatce schodowej swojego moskiewskiego domu, gdy czekała na windę.

Z zabójstwem dziennikarki wiązano oficera Federalnej Służby Bezpieczeństwa Pawła Riaguzowa, jednak ostatecznie na ławie oskarżonych zasiedli pochodzący z Czeczenii Łom-Ali Gajtukajew oraz bracia Machmudowie – Rustam, Dżabraił i Ibrahim. Co prawda byli oni już sądzeni za zabójstwo Politzkowskiej, jednak w lutym 2009 roku Moskiewski Okręgowy Sąd Wojskowy, kierując się werdyktem ławy przysięgłych, uniewinnił całą czwórkę. W czerwcu 2009 roku Sąd Najwyższy Federacji Rosyjskiej uchylił ten wyrok i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia. Następnie Sąd Najwyższy Federacji Rosyjskiej nakazał przeprowadzenie nowego śledztwa w sprawie zabójstwa dziennikarki.

Do tej pory, po sześciu latach śledztwa nadal nie wykryto zleceniodawcy zabójstwa dziennikarki. W rozmowie z „Gazetą Polską Codziennie” Jurij Felsztynski – rosyjski historyk mieszkający w USA, autor książki „Wysadzić Rosję” – sugeruje, że zabójstwo Anny Politzkowskiej miało być czymś w rodzaju

prezentu urodzinowego dla władcy Kremla od ubiegającego się wówczas o urząd prezydenta Czeczenii Ramzana Kadyrowa.

– Taka praktyka wpisuje się we wschodnią tradycję składania w ofierze „głowy wroga”. Gest został doceniony. W marcu 2007 roku Kadyrow został prezydentem Czeczenii – mówił „Codziennej” Felsztynski.

Autor: pł

Na podstawie: PAP, Gazeta Polska Codziennie

Źródło: Niezalezna.pl